



Przemówienie z okazji 25. rocznicy notariatu polskiego

Wrocław, 13 listopada 2016 r.

Szanowny Panie Ministrze,
Szanowny Panie Prezesie Trybunału Konstytucyjnego,
Szanowne Panie i Szanowni Panowie przedstawiciele wysokich władz,
Szanowny Panie Prezesie Notariatu Polskiego,
Drogi Mariuszu Białecki,
Drodzy Panowie Prezesi i Drogie Panie Prezes,
Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy,
Drodzy Przyjaciele,

to wielki zaszczyt i wielka przyjemność dla mnie, że zostałem zaproszony i mogę wystąpić na uroczystości 25. rocznicy notariatu polskiego. Jaka wspaniała organizacja tego 25. jubileuszu! Notariat polski może być dumny z tego pięknego wydarzenia. Może być zwłaszcza zadowolony z drogi, jaką przebył, rok po roku. To notariusze, którzy są na tej sali, zbudowali notariat polski. Wyobrażam sobie, ile wysiłków musiało to oznaczać: tworzenie podstaw, niełatwe poszukiwania, dyskusje, strategia marketingowa. Ale także ogromny skok ku przyszedzie w przypadku pierwszych notariuszy. To wszystko w kraju, który sam się całkowicie przeobraził, aby dziś być niezbędnym podmiotem wszystkich negocjacji europejskich.

Notariat francuski dobrze zna notariat polski. Nasze notariaty łączy od dnia 22 kwietnia 2004 r. porozumienie o współpracy, które jest systematycznie przedłużane, już wkrótce na lata 2016-2018. W ramach tego porozumienia nasze notariaty odniosły imponujące sukcesy. Kilka wspólnie zorganizowanych wysokiej jakości kolokwii, liczne

wymiany w zakresie dobrych praktyk, regularne organizowanie w konsulatach i ambasadach spotkań informacyjnych przeznaczonych dla Polaków mieszkających na stałe we Francji i Francuzów mieszkających na stałe w Polsce. Ponadto, w szczególności, opracowanie dwujęzycznych francusko-polskich fiszek praktycznych opisujących prawo spadkowe, ustroje majątkowe małżeńskie, nieruchomości.

Ta wielka praca nie mogłaby być wykonana bez osobistego wkładu licznych notariuszy i współpracowników notariatu. Chciałbym dzisiaj serdecznie podziękować Gillesowi Krowickiemu i Tomaszowi Kotowi za ich zaangażowanie we współpracę polsko-francuską, która bardzo wiele im zawdzięcza.

Każdego roku gościmy notariuszy polskich w ramach naszego tygodniowego Uniwersytetu Letniego, prawie tysiąc notariuszy uczestniczy w szkoleniach dotyczących nowych przepisów prawa francuskiego. Dla polskich notariuszy, którzy w nich uczestniczą, jest to okazja do odkrywania naszego systemu prawa, zapoznawania się z naszymi rozwiązaniami. Doskonała współpraca pomiędzy naszymi notariatami wzbudza podziw dyplomatów i posłów obydwu krajów.

Dwustronna współpraca polsko-francuska nie jest prowadzona wyłącznie na poziomie ogólnokrajowym. Oznacza również silne zaangażowanie lokalnych izb notarialnych, które utrzymują partnerskie więzi wzmacniające naszą przyjaźń. Wymienię te, które łączą:

- Izbę Notarialną w Krakowie z Regionalną Radą Notarialną Bordeaux-Toulouse,
- Izbę Notarialną w Gdańsku z Izbą Notarialną Alpes-Maritimes,
- Izbę Notarialną w Katowicach z Izbą Notarialną Charente-Maritime,
- Izbę Notarialną w Rzeszowie z Izbą Notarialną Seine-et-Marne,
- Izbę Notarialną w Warszawie z Izbą Notarialną w Paryżu.

W ramach tych partnerskich porozumień wiele koleżanek i kolegów mogło spotykać się i wymieniać swoimi doświadczeniami zawodowymi. To dzięki takim partnerskim porozumieniom tworzy się Europa sieci. Dzięki nim notariusz w jednym kraju może z łatwością nawiązać kontakt z notariuszem drugiego kraju. W ostatnich latach niektóre z tych umów partnerskich pozostawało nieco w uśpieniu. Życzę z całego serca, aby lokalne izby mogły je reaktywować, objąć je na nowo swoją pieczęcią. Te partnerstwa są również dobrym

obszarem wzajemnych wymian stażystów. Czyż może być lepsze doświadczenie dla notariusza niż wyjazd na kilka tygodni do innego kraju, żeby odkrywać tamtejszą praktykę notarialną?

Nasza współpraca wpisuje się także w ramy międzynarodowych organizacji naszego zawodu. Spotykamy się regularnie na posiedzeniach Rady Notariatów Unii Europejskiej, Międzynarodowej Unii Notariatu, Stowarzyszenia Europejskiej Sieci Rejestrów Testamentów (ARERT). Za każdym razem notariat francuski ma u swego boku partnera zaangażowanego, chętnego i zgłaszającego liczne propozycje.

Co do stowarzyszenia ARERT: notariusze francuscy, luksemburscy i holenderscy rejestrują w nim europejskie zaświadczenia spadkowe. Mamy nadzieję, że również notariat polski będzie mógł wkrótce rejestrować europejskie zaświadczenia spadkowe sporządzane przez własnych notariuszy i że stworzony w tym celu rejestr będzie mógł, podobnie jak polski rejestr testamentów, zostać połączony z innymi rejestrami.

Cóż ważniejszego może być dzisiaj w przypadku dziedziczenia transgranicznego niż odnalezienie testamentów i zaświadczeń sporządzonych w innym kraju? Od sierpnia 2015 r. notariusze europejscy mają do dyspozycji nowe narzędzie: europejskie rozporządzenie w sprawie dziedziczenia międzynarodowego. Rozporządzenie to całkowicie zmienia naszą praktykę w zakresie dziedziczenia międzynarodowego. Skutki tego rozporządzenia będą odczuwalne w całym środowisku prawnym. Nie tylko w Unii Europejskiej, ale na całym świecie. Świadczy o tym sukces forum *„Europejskie rozporządzenie w sprawie dziedziczenia a państwa trzecie”*, które odbyło się w Paryżu w dniu 22 października br. Rozporządzenie to ma charakter rewolucyjny – tylko jedno prawo właściwe dla całego spadku – i zostało wdrożone bez przeszkód. Notariusze w Europie potrafili z czasem przygotować się do tego nowego narzędzia i potrafili wykorzystać go, jak należy. Co za piękny sukces! Jaki piękny wyraz wspaniałej zdolności dostosowywania się naszego zawodu!

Jak Wam wiadomo, notariat francuski opowiedział się za dematerializacją, która ciągle się rozwija. Sporządzamy akty notarialne na nośniku elektronicznym, który deponowany jest w centralnym rejestrze aktów oryginalnych. Notariat francuski pozostaje do dyspozycji notariatu polskiego w przypadku, gdyby ten zechciał pójść w tym samym kierunku.

Od lata 2014 r. notariat francuski przeżywał okres ważnych reform. Musieliśmy walczyć, ale nie dlatego, że nie zgadzamy się na perspektywę reformy, lecz z uwagi na metodę gwałtowną i zawierającą wolę destrukcji naszego statusu i naszych wartości, zastosowaną przez Ministerstwo Gospodarki, które nie dążyło do żadnego porozumienia. Dzięki tej walce udało nam się zmusić naszych interlokutorów do zmniejszenia wysuwanych przez nich roszczeń, nasza taksa pozostała proporcjonalna, zakres zastrzeżonych dla nas kompetencji nie uległ zmianie, a liczba tworzonych kancelarii została ograniczona. Nowi notariusze przyjmowani będą w poszanowaniu naszych wartości i zasad deontologicznych.

W czasie ożywionych i burzliwych negocjacji z ministerstwami często wspominałem notariat polski, który również był wielokrotnie reformowany, przeżywał na przemian zaostrenie przepisów lub ich liberalizację. Dlatego notariusze europejscy muszą być zjednoczeni w tej wojnie prawa i żaden z nich nie może uważać, że ataki te jego nie dotyczą.

Dwa lata prezydencji notariatu francuskiego pozwoliły mi utwierdzić się w przekonaniu, że winniśmy promować taki notariat, który wzmacnia swój status poprzez poszerzanie zakresu swoich kompetencji w kierunku funkcji sądowniczych i w konsekwencji rozwija nasz system prawa kontynentalnego. Notariat bez kompleksów, który udowadnia, że bezpieczeństwo prawne wzmacnia skuteczność działań gospodarczych. Notariat zmieniający się, otwarty na społeczeństwo, otwarty na młodych, skierowany ku Europie, śledzący na bieżąco nowe technologie. Notariat zjednoczony i wierny swoim wartościom.

Patrzę na notariat polski i widzę, że pozostaje on w zgodzie z wartościami, które właśnie wymieniłem. Ma wiele atutów: dobrze wykształconych prawników, dobre rozmieszczenie kancelarii notarialnych, skuteczne struktury zawodowe, sieć kontaktów europejskich. Rozwijał się w jednym najbardziej dynamicznych krajów Unii Europejskiej. Ileż zmian miało miejsce w Polsce w ciągu tych 25 lat...

Sądzę, że notariat polski może z ufnością patrzeć w przyszłość. Musi wierzyć w swoje siły, tak jak notariat francuski nie może bać się inwestowania już dzisiaj na rzecz jutra. Inwestowania w nowe technologie, kształcenie, metody, tak aby móc lepiej wspólnie pracować, a także w narzędzia służące naszym europejskim współobywatelom. Sądzę, że platforma EU-Fides wykazała już swoją skuteczność w stosunku do naszych europejskich koleżanek i kolegów. Platforma ta bardzo chętnie przyjmie również sprawy polskie.

25 lat to przejście do prawdziwego dorosłego życia. Studia się skończyły, staże też. Notariat polski jest młodym notariatem. Ale jest to notariat nowoczesny, dzielny i w pełni rozwijający się. Zdecydowanie zwrócony ku przyszłości, jest na dobrej drodze do swojego jubileuszu 50-lecia.

Życzę mu długiego życia.

Niech żyje notariat polski!

not. Pierre-Luc Vogel

Honorowy Prezes Rady Najwyższej Notariatu Francji